



Sygn. akt III UK 138/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 maja 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Strusińska-Żukowska (przewodniczący)

SSN Jolanta Frańczak (sprawozdawca)

SSN Krzysztof Staryk

w sprawie z odwołania M. D.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L.

o prawo do emerytury,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 23 maja 2019 r.,

skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 17 stycznia 2018 r., sygn. akt III AUa [...],

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Apelacyjnemu w [...] do ponownego rozpoznania oraz orzeczenia
o kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w L. wyrokiem z dnia 15 maja 2017 r. zmienił decyzję Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w L. z dnia 2 sierpnia 2016 r. odmawiającą wnioskodawcy M. D. prawa do emerytury z tytułu pracy

w szczególnych warunkach i ustalił prawo wnioskodawcy do tej emerytury od dnia 9 stycznia 2017 r.

Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawca w dacie złożenia do organu rentowego wniosku o emeryturę osiągnął wiek emerytalny 60 lat i udowodnił 25-letni okres składkowy i nieskładkowy. Wnioskodawca pracował w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. (dalej jako: Spółdzielnia) na podstawie umowy o pracę w okresie od dnia 20 maja 1976 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. (z wyłączeniem okresów urlopów bezpłatnych), łącznie przez 19 lat, 10 miesięcy i 7 dni, jako kierowca ciągnika. Na stanowisku tym pracował stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Spółdzielnia zajmowała się świadczeniem usług w rolnictwie oraz usług transportowych, wykonywanych przez cały rok i zatrudniała około 100 kierowców ciągników. Z upływem czasu liczba traktorzystów zmniejszyła się do 7 osób. Wnioskodawca pracował przy orce, sianiu, nawożeniu i opryskach, przewoził materiały budowlane, piach, cegłę, wapno, obornik, nawozy, tytoń ze skupów do zakładów tytoniowych. Główna baza Spółdzielni mieściła się w P., w terenie były jej punkty. W wydzielonym warsztacie odbywały się naprawy. Kierowcy ciągników pracowali przez cały rok przy świadczeniu usług transportowych. Spółdzielnia zajmowała się również produkcją wyrobów z drewna, zawiązała spółkę z Nadleśnictwem. Na potrzeby tej produkcji ciągnikami przewożono drewno z lasu. W zimie kierowcy byli wynajmowani przez inne podmioty do prac transportowych, przy remontach dróg, wożeniu materiałów budowlanych - betonu i żwiru. Na rozprawie w dniu 9 stycznia 2017 r. wnioskodawca oświadczył, że składa wniosek o przekazanie zgromadzonych środków na rachunku w OFE na dochody budżetu państwa.

Przy takich ustaleniach faktycznych Sąd Okręgowy uznał odwołanie za uzasadnione. Wnioskodawca, jako kierowca ciągnika, łącznie przez 19 lat, 10 miesięcy i 7 dni wykonywał bowiem stale i w pełnym wymiarze czasu pracy pracę w szczególnych warunkach ujęte w dziale VIII, poz. 3, wykazu A stanowiącego załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej jako rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r.) oraz w przepisach resortowych załącznika do uchwały KZRK

i OR z dnia 14 czerwca 1983 r. w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach w jednostkach organizacyjnych kółek rolniczych. Wnioskodawca wykazał zatem na dzień 1 stycznia 1999 r. staż pracy w warunkach szczególnych w wymiarze ponad 15 lat, co na podstawie art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz.U. z 2018 r., poz. 1270, dalej jako ustawa emerytalna) uprawniało go do wcześniejszej emerytury od dnia 9 stycznia 2017 r., tj. od dnia złożenia wniosku o przekazanie zgromadzonych środków na rachunku w OFE na dochody budżetu państwa.

Apelację od wyroku Sądu Okręgowego wywiódł organ rentowy, zaskarżając ten wyrok w całości i zarzucając naruszenie art. 184 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej w związku z § 2 ust. 1 i § 4 ust. 1 i pkt 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. i art. 233 § 1 k.p.c. Zdaniem organu rentowego, o ile wykonywane przez wnioskodawcę prace transportowe można zaliczyć do prac w transporcie, objętych działem VIII, poz. 3, wykazu A, to nie ma żadnych podstaw do potraktowania prac polowych jako prac w transporcie.

Sąd Apelacyjny - Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w [...] wyrokiem z dnia 17 stycznia 2018 r. oddalił apelację, przyjmując za własne ustalenia Sądu pierwszej instancji i dokonaną ocenę prawną.

Według Sądu Apelacyjnego, w świetle niejednolitego orzecznictwa Sądu Najwyższego zaliczenie pracy kierowców ciągników do prac w szczególnych warunkach jest uzależnione od ustaleń faktycznych konkretnej sprawy. W niniejszej sprawie praca wnioskodawcy zatrudnionego na stanowisku kierowcy ciągnika przy wykonywaniu usług ściśle transportowych, tj. przewożeniu drewna, tytoniu, jabłek, materiałów budowlanych, jak również praca przy przewożeniu i wykonywaniu oprysków, nawożeniu i sianiu z wykorzystaniem naczep i sprzętów specjalistycznych podlega zaliczeniu do prac wymienionych w wykazie A, dziale VIII - „w transporcie i łączności”, pod poz. 3 jako „prace kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych”. Przeprowadzone postępowanie dowodowe, w szczególności zeznania świadków jednoznacznie wskazują, że przez cały sporny okres wnioskodawca pracował w szczególnych warunkach, w ciągłym narażeniu na czynniki szkodliwe dla zdrowia i to zarówno przy wykonywaniu prac

ściśle transportowych - wożeniu drewna z lasu, tytoniu, jabłek, materiałów budowlanych, żwiru, betonu, piachu, cegły, wapna, jak i przy wykonywaniu prac polowych, polegających na przewożeniu i wykonywaniu oprysków, transportowaniu wody przy wykonywaniu oprysków i przy pracach chemizacyjnych, nawożeniu i sianiu z wykorzystaniem naczip i sprzętów specjalistycznych. Z pracami polowymi wiązało się transportowanie różnych materiałów wykorzystywanych w rolnictwie, również środków chemicznych. Wnioskodawca przez cały czas pracował w hałasie, jeździł drogami publicznymi w celu dostarczenia transportowanych ładunków, koszenia poboczy dróg, poruszał się na nieutwardzonym podłożu, w zapyleniu i narażeniu na szkodliwe substancje, wykorzystując różne urządzenia rolnicze między innymi kombajn ziemniaczany, DT [...], kombajn zbożowy, prasy, sieczkarnie, wiązałki, koparki „[...]”.

Sąd Apelacyjny wskazał, że prace kierowców ciągników i kombajnów nie zostały wymienione w dziale X - „prace w rolnictwie i przemyśle rolno-spożywczym” rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., tylko w dziale VIII - „w transporcie i łączności”, pod poz. 3. Jednak ciągniki i kombajny są wykorzystywane głównie w rolnictwie, nie służą *stricte* do transportu. Praca obsługujących je osób jest swoistym transportem, związanym wyłącznie lub przynajmniej na pewnych odcinkach z uczestnictwem w ruchu publicznym oraz z transportowaniem różnych rzeczy, w tym również substancji szkodliwych dla zdrowia oraz obsługiwaniem dodatkowych urządzeń w narażeniu na ciągłe zapylenie i hałas. Wykonywana praca, z uwagi na stopień jej szkodliwości i uciążliwości, mimo przyporządkowania jej do innego działu przemysłu, jeżeli była wykonywana stale i pełnym wymiarze czasu pracy, powinna więc zostać uznana za pracę w szczególnych warunkach. Zatem wykonywanie przez wnioskodawcę pracy kierowcy ciągnika nie uniemożliwia uznania spornego okresu za pracę w szczególnych warunkach, określoną w wykazie A, dział VIII, poz. 3, a tym sposobem wnioskodawca spełnił wszystkie przesłanki z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej warunkujące prawo do emerytury w obniżonym wieku.

Organ rentowy w całości zaskarżył wyrok Sądu Apelacyjnego skargą kasacyjną, domagając się uchylenia zaskarżonego wyroku w całości i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu, ewentualnie uchylenia

zaskarżonego wyroku i orzeczenia co do istoty sprawy przez oddalenie odwołania, a także rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

Skargę kasacyjną oparto na podstawie naruszenia prawa materialnego - art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej oraz § 2 i § 4 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. w związku z wykazem A, dział VIII, poz. 3, przez ich błędną wykładnię i uznanie, że praca kierowcy ciągnika rolniczego zatrudnionego przy pracach polowych w zakładzie pracy branży rolniczej jest pracą w warunkach szczególnych wymienioną w wykazie A, dziale VIII, dotyczącym „transportu i łączności”, a w konsekwencji przyjęcie, że wnioskodawca w spornym okresie od dnia 20 maja 1976 r. do dnia 31 grudnia 1998 r. wykonywał prace w szczególnych warunkach, co skutkowało uznaniem, że legitymuje się on ponad 15-letnim okresem pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze i w konsekwencji nieuprawnionym przyznaniem mu emerytury w obniżonym wieku.

Zdaniem organu rentowego, w rozpoznawanej sprawie istnieje potrzeba wykładni załącznika A do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., dział VIII „w transporcie i łączności”, poz. 3, przez wyjaśnienie, czy prace traktorzystów (kierowców ciągników rolniczych) wykonujących prace polowe, polegające na „napędzaniu” za pomocą traktora maszyn rolniczych wykorzystywanych na polach, są okresami pracy w szczególnych warunkach wymienionymi w wykazie A, dział VIII, poz. 3, mimo że w spornym okresie wnioskodawca był zatrudniony w zakładzie branży rolniczej. Organ rentowy zwrócił uwagę, że stanowiskowo-branżowy charakter ujęcia w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. prac wykonywanych w szczególnych warunkach wyklucza swobodne i dowolne wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w rozporządzeniu oraz że prace polowe polegające na koszeniu, orce czy opryskach, nie stanowią prac transportowych, zarówno w znaczeniu prawnym, jak i potocznym.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna jest uzasadniona. Zgodnie z art. 184 ust. 1 w związku z art. 32 ust. 1, 2 i 4 ustawy emerytalnej ubezpieczonym urodzonym po dniu 31

grudnia 1948 r. przysługuje emerytura po osiągnięciu wieku przewidzianego w art. 32, jeżeli w dniu wejścia w życie ustawy, tj. 1 stycznia 1999 r., osiągnęli okres zatrudnienia w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze wymagany w przepisach dotychczasowych do nabycia prawa w wieku niższym niż 65 lat dla mężczyzn oraz okres składkowy wynoszący 25 lat. Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 13 lutego 2002 r., III ZP 30/01 (OSNAPIUS 2002 nr 10, poz. 243), stwierdził, że „przepisy dotychczasowe” w rozumieniu art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej zawiera rozporządzenie z dnia 7 lutego 1983 r. Według § 1 ust. 1 tego rozporządzenia, ma ono zastosowanie do pracowników wykonujących prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze, wymienione w § 4-15 rozporządzenia oraz w wykazach stanowiących załącznik do rozporządzenia, przy czym w myśl § 2 ust. 1 okresami pracy uzasadniającymi prawo do świadczeń na zasadach określonych w rozporządzeniu są okresy, w których praca w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze jest wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy. Stosownie do § 4 ust. 1 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. pracownik, który wykonywał prace w szczególnych warunkach, wymienione w wykazie A, nabywa prawo do emerytury, jeżeli spełnia łącznie następujące warunki: 1) osiągnął wiek emerytalny wynoszący dla mężczyzny 60 lat; 2) ma wymagany okres zatrudnienia, w tym co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Praca w szczególnych warunkach to praca wykonywana stale (codziennie) i w pełnym wymiarze czasu pracy (przez 8 godzin dziennie, jeżeli pracownika obowiązuje taki wymiar czasu pracy) w warunkach pozwalających na uznanie jej za jeden z rodzajów pracy wymienionych w wykazie stanowiącym załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 14 września 2007 r., III UK 27/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 325; z dnia 19 września 2007 r., III UK 38/07, OSNP 2008 nr 21-22, poz. 329; z dnia 6 grudnia 2007 r., III UK 66/07, LEX nr 483283; z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 210/07, OSNP 2009 nr 5-6, poz. 75; z dnia 24 marca 2009 r., I PK 194/08, LEX nr 528152; dnia 1 czerwca 2010 r., II UK 21/10, LEX nr 619638).

Sąd Najwyższy w swoim orzecznictwie jednolicie przyjmuje, że w świetle przepisów wykazu A, stanowiącego załącznik do rozporządzenia z dnia 7 lutego

1983 r., wyodrębnienie poszczególnych prac ma charakter stanowiskowo-branżowy. Pod pozycjami zamieszczonymi w kolejnych działach wykazu wymieniono bowiem konkretne stanowiska przypisane danym branżom, uznając je za prace w szczególnych warunkach, uprawniające do niższego wieku emerytalnego. Przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla jej kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach. Usystematyzowanie prac o znacznej szkodliwości i uciążliwości i przypisanie ich do oddzielnych działów oraz poszczególnych stanowisk w ramach gałęzi gospodarki nie jest przypadkowe, gdyż należy przyjąć, że konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w stopniu mniejszym lub większym w zależności od tego, w którym dziale gospodarki jest umiejscowione. Konieczny jest bezpośredni związek wykonywanej pracy z procesem technologicznym właściwym dla danego działu gospodarki. Oznacza to, że przynależność pracodawcy do określonej gałęzi (branży) gospodarki ma znaczenie istotne i nie można dowolnie, z naruszeniem postanowień rozporządzenia, wiązać konkretnych stanowisk pracy z branżami, do których nie zostały przypisane w tym akcie prawnym. Nie można więc przyjąć, że istotny dla stwierdzenia wykonywania pracy w szczególnych warunkach jest wyłącznie rodzaj tej pracy, a bez znaczenia pozostaje okoliczność zatrudnienia pracownika w określonym sektorze gospodarki. Biorąc pod uwagę treść art. 32 ust. 2 ustawy emerytalnej, zgodnie z którym za pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach uważa się pracowników zatrudnionych przy pracach o znacznej szkodliwości psychofizycznej dla zdrowia ze względu na bezpieczeństwo własne lub otoczenia, należy przede wszystkim stwierdzić (ustalić i ocenić), czy konkretne stanowisko narażone jest na ekspozycję na czynniki szkodliwe w różnym stopniu w zależności od tego, w którym dziale przemysłu (gospodarki) jest umiejscowione. Jeżeli bowiem uciążliwość i szkodliwość dla zdrowia konkretnej pracy wynika właśnie z jej branżowej specyfiki, to należy odmówić tego szczególnego waloru pracy wykonywanej w innym dziale gospodarki. Natomiast w sytuacji, gdy stopień szkodliwości lub uciążliwości danego rodzaju pracy nie wykazuje żadnych różnic w zależności od branży, w której jest ona wykonywana, brak jest podstaw do zanegowania świadczenia jej w warunkach szczególnych tylko dlatego, że w załączniku do rozporządzenia została przyporządkowana do

innego działu przemysłu (gospodarki). Jeżeli bowiem pracownik w ramach swoich obowiązków stale i w pełnym wymiarze czasu pracy narażony był na działanie tych samych czynników, na które narażeni byli pracownicy innego działu, w ramach którego to działu takie same prace zaliczane są do pracy w szczególnych warunkach, to zróżnicowanie tych stanowisk pracy musiałoby być uznane za naruszające zasadę równości w zakresie uprawnień do ubezpieczenia społecznego pracowników wykonujących taką samą pracę. Z ustanowionej na gruncie art. 32 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej zasady wynika bowiem nakaz jednakowego traktowania podmiotów znajdujących się w zbliżonej sytuacji oraz zakaz różnicowania w tym traktowaniu bez przyczyny znajdującej należyte uzasadnienie w przepisie rangi co najmniej ustawowej. Zasady sprawiedliwości wymagają przy tym, aby zróżnicowanie prawne podmiotów (ich kategorii) pozostawało w adekwatnej relacji do różnic w ich sytuacji faktycznej jako adresatów danych norm prawnych (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 8 listopada 2017 r., III UK 210/16, LEX nr 2428257; z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 63/17, LEX nr 2555729).

Sąd Apelacyjny przyjął, że cały okres pracy wnioskodawcy w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P. w charakterze kierowcy ciągnika może być potraktowany tak jak okres pracy kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych, zatrudnionych w transporcie (tego działu gospodarki dotyczy wykaz A, dział VIII, poz. 3). Z ustaleń poczynionych w sprawie wynika bowiem, że wnioskodawca zajmował się przewożeniem drewna, tytoniu, jabłek, materiałów budowlanych, przewożeniem i wykonywaniem oprysków, nawożeniem, sianiem przy wykorzystaniu naczep i sprzętów specjalistycznych. Uzasadniając tę tezę Sąd Apelacyjny stwierdził, że praca kierowcy ciągnika przy pracach polowych i w transporcie wiąże się z ciągłym narażeniem na czynniki szkodliwe dla zdrowia, ponieważ zarówno przy wykonywaniu prac ściśle transportowych, jak i prac polowych wnioskodawca cały czas pracował w hałasie, jeździł drogami publicznymi w celu dostarczenia ładunków, a wykonując prace polowe poruszał się po nieutwardzonym podłożu, w zapyleniu i narażeniu na szkodliwe substancje. Wykorzystywał do prac polowych kombajny ziemniaczane, kombajny zbożowe, prasy, wiązałki, sieczkarnię itp. W rezultacie zatem Sąd Apelacyjny, w ślad

za Sądem pierwszej instancji, dokonał kwalifikacji pracy wnioskodawcy nie tylko na podstawie narażenia na działanie tych samych czynników, na które narażeni są pracownicy innego działu, ale na ocenie, że praca traktorzysty przy pracach polowych jest nie mniej (a nawet niekiedy więcej) uciążliwa niż w transporcie (przeciążenia fizyczne, hałas, drgania pojazdu, zapylenia).

W tym kontekście należy mieć na uwadze, że umieszczenie stanowiska kierowcy ciągnika w dziale VIII – „w transporcie i łączności” łączy szkodliwość tej pracy nie z samym faktem prowadzenia takiego pojazdu, lecz z faktem jego prowadzenia przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych, których nie ma - jak uznał ustawodawca - przy wykonywaniu prac na wskazanych stanowiskach w rolnictwie, gdzie dominują prace polowe i przemieszczanie się po polnych drogach. Uwzględnienie w wykazie A, dziale VIII, pod poz. 3 prac kierowców ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsienicowych nie oznacza, że należy uznać za pracę w szczególnych warunkach kierowanie tymi pojazdami przy jakichkolwiek innych zadaniach (rodzaju pracy), niż zadania transportowe, które byłyby tożsame z zadaniami branży transportowej. Prace uznane za wykonywane w szczególnych warunkach bez względu na miejsce ich wykonywania i rodzaj zostały wymienione w dziale XIV zatytułowanym „prace różne”. Inne działy wykazu A obejmują wymienione w nich prace w powiązaniu z rodzajami zakładów pracy lub ich częściami. Nie można uznać, że praca traktorzysty jest zawsze pracą „w transporcie”, także wówczas, gdy wykonuje on przy pomocy ciągnika rolniczego prace polowe (np. orze, nawozi, spulchnia glebę, wykonuje opryski, sieje nawozy, rozrzuca obornik, kosi zboże itp.). Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16 (niepublikowany), stwierdził, że „pracą w szczególnych warunkach jest praca kierowcy ciągnika, a nie praca traktorzysty. Takie połączenie różnych stanowisk, czyli kierowcy ciągnika i traktorzysty nie jest zasadne, bo wspólnym mianownikiem nie musi być ciągnik rolniczy (nazywany także traktorem). Ciągniki z wykazu A, dział VIII, poz. 3, to nie są zasadniczo ciągniki rolnicze. Nie każdy ciągnik w transporcie to traktor. Podobnie, gdy chodzi o kombajn umieszczony w wykazie A obok ciągnika, bo kombajny rolnicze to nie są pojazdy służące do transportu towarów ani do przewozu ludzi. Natomiast traktor (ciągnik rolniczy) może służyć do

transportu, jednak konstrukcyjnie (technicznie) nie jest to jego zasadnicze przeznaczenie. Zgodnie z ustawą z dnia 1 lutego 1983 r. - Prawo o ruchu drogowym ciągnik rolniczy to pojazd silnikowy skonstruowany do używania łącznie ze sprzętem do prac rolnych, leśnych, ziemnych lub ogrodniczych; ciągnik taki może być również przystosowany do ciągnięcia przyczep (definicja z art. 4 ust. 1 pkt 16). Konstrukcja ciągnika rolniczego uwzględniała więc prace z maszynami do prac rolnych i to była jego zasadnicza funkcja. Traktorzysta pracował w polu lub w obrębie gospodarstwa rolnego. Ciągnik rolniczy nie był więc przeznaczony do dalszych wyjazdów i do transportu. Używano do tego w pierwszej kolejności właściwych samochodów, bo te były sprawniejsze komunikacyjnie (transportowo) i nie były tak wolne jak ciągniki rolnicze. Chodzi więc o samochody z wykazu A, dział VIII, poz. 2. Obok nich są ciągniki (poz. 3), przeznaczone do transportu, które nie były samochodami i nie musiały być też ciągnikami rolniczymi. Prócz samochodów ciężarowych i ciągników rolniczych były też ciągniki drogowe o specjalnej budowie i przeznaczeniu, służące do przewożenia ładunków i pojazdów po drogach publicznych. Kierowcy ciągników rolniczych (traktorzyści) stanowili niemałą grupę pracowników zatrudnionych w zakładach rolnych lub spółdzielniach, w tym świadczących usługi dla rolnictwa (Państwowe Gospodarstwa Rolne, Spółdzielnie Kółek Rolniczych, Rolnicze Spółdzielnie Produkcyjne). Gdyby praca traktorzysty miała swoje uzasadnienie jako praca w szczególnych warunkach, to niewątpliwie tak ująłby ją prawodawca w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Wówczas w pierwszej kolejności odpowiedni zapis znalazłby się w dziale X, wykazu A, czyli dotyczącym rolnictwa i przemysłu rolno-spożywczego. Prawodawca nie uznał jednak pracy traktorzysty jako pracy w szczególnych warunkach”.

Wobec powyższego, nie jest możliwe przyjęcie przez Sąd orzekający *a priori*, że wykonywanie przez kierującego ciągnikiem prac polowych jest związane z takim samym lub większym obciążeniem fizycznym i naraża go na większe dolegliwości, niż wykonywanie prac transportowych, o których mowa w wykazie A, dziale VIII, poz. 3 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. W wyrokach z dnia 13 czerwca 2018 r., III UK 89/17 (LEX nr 2511943); z dnia 18 kwietnia 2018 r., III UK 63/17 (LEX nr 2555729); z dnia 21 lutego 2018 r., III UK 26/17 (LEX nr 2490614) i z dnia 23 stycznia 2018 r., III UK 24/17 (LEX nr 2490613), Sąd Najwyższy uznał,

że o kwalifikacji określonej pracy jako pracy w szczególnych warunkach nie decyduje własna ocena sądu, że jest ona nie mniej (lub bardziej) uciążliwa jak praca tak kwalifikowana w rozporządzeniu z dnia 7 lutego 1983 r. Miarą stopnia uciążliwości, który decyduje o takiej kwalifikacji, jest narażenie na działanie tych samych czynników, na które narażeni są pracownicy wykonujący pracę uznaną w nim za pracę w szczególnych warunkach. Innymi słowy, parametrami porównawczymi stopnia uciążliwości pracy są czynniki ryzyka charakterystyczne dla danej pracy uznanej za pracę w warunkach szczególnych. One to bowiem określają stopień jej szkodliwości dla zdrowia. Nie jest zatem uprawnione stanowisko Sądu Apelacyjnego, że choć w pracy traktorzysty w zakresie prac polowych występują inne czynniki ryzyka niż w pracy kierowców ciągników w transporcie, to stopień ich szkodliwości dla zdrowia jest taki sam (albo większy). Prawodawca nie uznał pracy traktorzysty „w rolnictwie” jako pracy w szczególnych warunkach, mając zapewne na uwadze, że występujące w trakcie prac polowych czynniki ryzyka nie są ku temu wystraszające. Z tego względu w orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwała się jednolita wykładnia przepisu rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r. wykazu A, dział VIII, poz. 3, według której praca kierowcy ciągnika w transporcie i praca traktorzysty w rolnictwie, to nie są tożsame zatrudnienia w aspekcie możliwości jednakowej ich kwalifikacji jako pracy w szczególnych warunkach (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 3 grudnia 2013 r., I UK 172/13, LEX nr 1467147; z dnia 13 sierpnia 2015 r., II UK 298/14, LEX nr 1797093; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 131/15, LEX nr 2057631; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 132/15, LEX nr 2052411; z dnia 5 maja 2016 r., III UK 121/15, LEX nr 2080883; z dnia 13 lipca 2016 r., I UK 218/15, LEX nr 2108499; z dnia 12 października 2016 r., III UK 1/16, niepubl.; z dnia 15 listopada 2016 r., II UK 397/15, LEX nr 2177089; z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499; z dnia 26 stycznia 2017 r., III UK 51/16, LEX nr 2258032; z dnia 9 lutego 2017 r., III UK 66/16, LEX nr 2238701; z dnia 16 lutego 2017 r., II UK 730/15; LEX nr 2252207; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 43/16, LEX nr 2258058; z dnia 23 lutego 2017 r., I UK 76/16, LEX nr 2252207; z dnia 20 kwietnia 2017 r., I UK 154/16, LEX nr 2305919; z dnia 25 kwietnia 2017 r., II UK 177/16, LEX nr 2306373; z dnia 17 maja 2017 r., III UK 122 /16, LEX nr 2321922; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 166/16,

LEX nr 2349406; z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 169/16, LEX nr 233231; z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16, LEX nr 2390696; z dnia 5 października 2017 r., II UK 436/16, LEX nr 2390730; z dnia 18 stycznia 2018 r., I UK 522/16, LEX nr 2483355; z dnia 7 marca 2018 r., I UK 15/17, LEX nr 2488091; z dnia 18 kwietnia 2018 r., II UK 64/17, LEX nr 2488694; z dnia 15 maja 2018 r., I UK 116/17, LEX nr 2555736; z dnia 12 września 2018 r., III UK 129/17, LEX nr 2549444; z dnia 12 marca 2019 r., III UK 79/18, LEX nr 2645140).

W rozpoznawanej sprawie nie ulega wątpliwości, że wnioskodawca zatrudniony był w Spółdzielni Kółek Rolniczych w P., która nie funkcjonowała w branży transportowej, lecz rolniczej, bowiem podstawowym jej celem było świadczenie usług z zakresu rolnictwa dla swoich członków i całego środowiska wiejskiego. O ile w przypadku przedsiębiorstw transportowych przewozy stanowią przedmiot ich działalności i są świadczone w sposób ciągły przy użyciu pojazdów przeznaczonych do poruszania się po drogach publicznych, o tyle sposób wykorzystywania ciągników przez kółka rolnicze – z uwagi na specyfikę wykonywanych przez nie prac (prace rolnicze) jest odmienny. Do prac rolniczych, a nie do prac w transporcie, zalicza się dokonywanie oprysków, rozrzucanie obornika po polu, sianie nawozów, bronowanie, sianokosy, zwózkę słomy czy siana *etc.* Jak trafnie zauważył Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 31 sierpnia 2017 r., III UK 185/16 (LEX nr 2390696), szkodliwość (uciążliwość) pracy nie powstaje w związku z samym faktem prowadzenia ciągników, kombajnów lub pojazdów gąsiennicowych, lecz z faktem prowadzenia ich przy uwzględnieniu specyfiki „technologii” pracy w transporcie i obciążeń psychofizycznych (por. także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 512/15, LEX nr 2202499). Stąd nie można utożsamiać warunków, w jakich wykonywane są prace w transporcie z warunkami towarzyszącymi pracom polowym (np. drgania, zapylenie, hałas, kontakt z środkami chemicznymi), zwłaszcza że prace te nie są przecież pracami transportowymi (nie polegają one na przewożeniu ludzi i ładunków), lecz typowymi pracami w rolnictwie polegającymi na orce, siewie, nawożeniu i zbiorach płodów rolnych z użyciem przypiętych do traktora maszyn rolniczych, realizowanymi poza drogami publicznymi, a przez to bez narażenia na zagrożenia charakterystyczne dla ruchu drogowego.

A zatem zgodzić należy się z twierdzeniem organu rentowego, że praca kierowcy ciągnika wykonywana przy pracach polowych nie może być zaliczona do prac wykonywanych w szczególnych warunkach wymienionych w wykazie A, dział VIII, poz. 3 rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 r., a to powoduje, że błędnie uznały Sady obu instancji, że wnioskodawca wykazał 19 lat, 10 miesięcy i 7 dni pracy w szczególnych warunkach i spełnił wszystkie przesłanki z art. 184 ust. 1 ustawy emerytalnej warunkujące nabycie prawa do emerytury w wieku obniżonym.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. oraz art. 108 § 2 k.p.c. w związku z art. 398²¹ k.p.c. orzekł jak w sentencji.